GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek **Ner. 70.** 16. Czerwca 1828.

Gazeta Lwowska wraz z Rozmaitościami w przyszłém półroczu wychodzić będzie tak jak dotychczas; to jest: Gazeta trzy razy w tygodniu i zawsze, gdy tego zajdzie potrzeba, po 6 stronnic a Rozmaitości każdego tygodnia równo po arkuszu, czyli po 8. stronnic.

Cena prenumeraty ta sama; to jest: na półroku 9 ZR. 36 kr M. K. czyli 24 ZR. W. W.; — na kwartał 4 ZR. 48 kr M. K czyli 12 ZR. W. W. Ktoby sobie życzył odbierać opieczętowaną, raczy osobno zapłacić 2 ZR. W W., i dokładny swój adres nadesłać. Uprasza się tylko JPP. Prenumeratorow, aby to pismo wcześnie w Expedycyi c. k. glownego Urzędu pocztowego we Lwowie, albo na c. k. prowincyjnych Stacyjach pocztowych zamówić raczyli.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

Gazeta Lizbońska z d. 12. Maja umieściła następujące dokumenta: Wyrok: »Dowiedziawszy się, z jaką wiernością i prawością Moja wielce ukochana Siostra Infantka Donna Izabella Maryja z swojéj własnéj woli i po dojrzałéj rozwadze, jasnêm i stanowczêm oświadczeniem swojego królewskiego sposobu myślenia wyraziła się w manifeście z upłynionego miesiąca 20. Kwietnia, przeciwko dawniejszym jako i nowszym zabiegom, knowanym potajemnie do obalenia wszystkiego dobra na ziemi, gdy Moja wola królewska dąży do okazania, jak mocno podoba Mi się ogłoszenie tego postępowania, przeto zalecam Jose Antonio Oliveira Leite de Barros, honorowemu Radcy stanu, Ministrowi i Sekretarzowi spraw wewnętrznych, któremu także Ministerstwo morskie na czas powierzono, aby ten król. wyrok z załączonym manifestem przesłał sądom i innym właściwym Wydziałom.«

»W pałacu Ajuda, d. 9. Maja 1828.«

»Infant Rejent.«

Manifest: »Ja Infantka, Donna Izabella Maryja, oświadczam, jak Mnie przystoi, że źle myślące osoby, mające nieprzyjaźne zamiary względem pokoju i spokojności, których dobrzy Portugalczycy doznawać powinni, używały w czasach ostatnich w sposobie niewłaściwym i niesłusznym Mojego imienia, aby pod fałszywym pozorem rozszerzały fałszywe nauki i zasady dla obalenia w wiarołomnym zamiarze tronu i ołtarza. Gdy te śmiałe nadużycia do Mojéj doszły wiadomości, oświadczam z' Mojéj dobréj woli i z własnego natchnienia, że temi zarzutami pogardzam, i takowe uważam za fałszywe, wiarołomne i zupełnie sprzeczne uczuciom Mojego królewskiego serca, które zawsze gotowe i skłonne, wspierać to wszystko, coby dla tych Królestw korzystnym i pożytecznym być mogło. Oświadczenie to Moim własnym imieniem podpisuję.«

»W pałacu Ajuda d. 20. Kwietnia 1828.«

»Infantka Donna Izabella Maryja.«

Ta sama Gazeta zawiera także wyrok, aby uzupełnić pożyczkę 10 mil. Crusadów, do któréj nie dostaje 3 mil. 500,000. Procent wynosić ma nie pięć, lecz według dawniejszych kontraktów z bankiem sześć od sta. *(G. W.)*

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Podług najnowszych wiadomości z Londynu, z d. 27. Maja wystąpili z Ministeryjum PP. Huskisson i Lord Palmerston, i spodziewają się jeszcze innych rezygnacyj. Kuryjer z pomienionego dnia wyraża się w téj mierze w sposobie następującym: »P. Huskisson, jak w ostatnim numerze pisma naszego donieśliśmy, miał posłuchanie u Króla, w którego ręce złożył pieczęć swojego urzędu. Jak słychać następcą jego być ma Sir Jerzy Murray; następcą Lorda Palmerston w Wydziale wojennym wymieniają Sir Henry Hardinge. P. W. Lamb składa swój urząd jako pierwszy Sekretarz Irlandyi; wszakże rezygnacyja jego nie pociągnie za sobą odmiany w osadzeniu miejsca Lorda Namiestnika, którzy to urząd z powszechnem upodobaniem sprawuje Margr. Anglesea. Mówią także o wystąpieniu P. Charles Grant, który w ostatnich czasach mocno szwankował na zdrowiu. Gdybyśmy jednakże powiedzieć mogli, że Hrab. Dudley pozostanie; wiadomość ta byłaby przyjemną nie tylko dla całego kraju, ale i dla wszystkich Mocarstw zagranicznych, u których w wysokiem jest poważeniu. Atoli obawiamy się, aby się przezacny Lord nie usunął, a wiemy, jak trudno, by go kto inny zastąpił. Spodziewaliśmy się także, iż w urzędach Podsekretarzy stanu, tak spraw zewnętrznych, jakoteż osad, nie zajdą za-

)(

dne odmiany; bo te nie mogą być lepiéj osadzone; wszakże słychać, że Lord Howard de Walzen (z Wydziału spraw zagranicznych) występuje.

Dziennik: *Standard* z d. 27. Maja donosi: »Sir Jerzy Murray będzie Sekretarzem Wydziału osad. - P. Frankland Levis otrzyma zapewnie posadę swojego teraźniejszego naczelnika (Sir Charles Grant) w biurze handlowym. P. Herrics zostanie zapewnie Kanclerzem Izby skarbowéj, a Lord Wallace znowu Mistrzem mennicy, mając głos i miejsce w Gabinecie. Nie domyślamy się, kto będzie pierwszym Sekretarzem Irlandyi.«

Odmiana Ministeryjalna nie miała żadnego wpływu na papiery. Giełda papierów (*Stocks*) była zamkniętą w d. 27. Maja z powodu trzeciego dnia Zielonych Świątek. Ztąd przemyślnicy zebrali się na giełdę kupiecką (*Royal Exchange*) i konsolidy stały ciągle do 3. godziny w cenie 85 1/21—5/8. (*D. A.*)

Podług doniesień z Londynu z d. 28. Maja i P. Charles Grant i Lord Dudley złożyli swoje urzędy. (*G. W.*)

Gazety Londyńskie z d. 26. Maja zawierają następującą protestacyję, podpisaną przez Margr. de Rezende i Vicehr. de Itabayana: »Podpisani, nadzwyczajni Posłowie i pełnomocni Ministrowie Cesarza Jmci Brazylijskiego przy Cesarzu Jmci Austryjackim i Króla Angielskim, uwiadomieni urzędownie o zamachach uczynionych niedawno w Portugalii przeciwko prawéj władzy Cesarza Jmci Dom Pedro IV., i przekonani, że te czynności szczególniéj zaś adres przez municypalność, czyli korporacyją miasta Lizbony w d. 25. z.m. podany, jakoteż wyrok z dnia tegoż i inne z d. 13. Marca i z d. 3. b. m. (do których podpisania Jego Królewska Wysokość Infant Dom Miguel przez zdradę i przemoc został zmuszony), zawierają zbrodnicze naruszenie niezaprzeczonych praw rzeczonego Cesarza Jmci i Jego wielce ukochanéj Córki, Królowéj Donny Maryi da Gloria, praw, które rządy Europejskie w ogólności, i naród Portugalski w szczególności, uroczyście przyjęły, uwłaczaliby swoim powinnościom, gdyby śród nieszczęśnych przypadków, jakie w téj chwili zaszły w Portugalli, nie postąpili sobie podług instrukcyj, które im ich dostojny Władzca dał na zachodzący teraz przypadek. Podpisani pełnomocnicy, powołani do wypełnienia tak przykréj, ale oraz zaszczytnéj powinności, protestują więc niniejszém, w sposobie najświętszym i najuroczystszym, w imieniu Cesarza Jmci Dom Pedro IV., nie tylko przeciwko wszelkiemu nadwerężeniu dziedzicznych praw rzeczonéj Cesarza Jmci najjaśniejszéj Córki, Królowéj Donny Maryi da Gloria, lecz także przeciwko zniesieniu nadanych ze wspaniałości Króla instytucyj, które w Portugelii prawnie wprowadzone i zaprzysiężone zostały, jakoteż nakoniec przeciwko nieprawnemu i podstępnemu zwołaniu Stanów rzeczonego Królestwa, które tak przez przedawnienie swoje, jakoteż przez zaprowadzenie wspomnionych instytucyj istnieć przestały. Jednakże z uwagi, że ta uroczysta protestacyja nie może być porządnie oznajmioną, istniejącemu w Portugalii rządowi, który przez widoczne nadwerężenie wszelkich obowiązków, jakie Cesarz Jmć Dom Pedro na niego włożył, i przez swoje usiłowanie, podania w wątpliwość wyrokiem z d. 3. t. m. nieprzedawnionych praw rzeczonego Monarchy nie może być inaczéj jak tylko za rząd *de facto* uważany, z którym wszelkie urzędowe związki, ze strony zagranicznych w Lizbonie rezydujących Posłów ustały; przeto podpisani Pełnomocnicy z tą swoją teraźniejszą protestacyją, stosownie do swojéj powinności postanowili udać się do mężnego Portugalskiego narodu, w mocném przekonaniu, że ta odezwa nie będzie daremną, i że dziedziczna i wrodzona temu narodowi wierność nie dozwoli, aby wiarołomna fakcyja obaliła ochronną zasadę prawności, która jest podstawą pokoju Europy, i do któréj utrzymania jako najpewniejszego środka zapewnienia własnéj i swoich poddanych pomyślności, wszyscy Monarchowie w tak ślachetnym zobowiązali się sposobie. — W Londynie d. 24. Maja 1828. (podp.) Margr. de Rezende, Vicehr. de Itabayana.« (D.A.)

Francyja.

W d. 28. Maja około wieczora, Król Jmć odprawiwszy radę Ministeryjalną udał się z Delfinem do St. Cloud, gdzie w tamecznym zamku mieszkać będzie przez lato. Delfinowa już tam kilką godzinami wprzód była stanęła.

Izba Parów zatrudniona jest teraz obradami nad prawem względem powtórnego wyboru Deputowanego, któryby otrzymał od rządu płatną posadę.

Dnia 29. i 30. trudniła się Izba Deputowanych rozpoznaniem prawa o druku.

Dywizyja okrętów, złożona z okrętów liniowych: Scipio i Wrocław, dwóch fregat i 2ch brygów, pod rozkazami Barona Bougainville, syna sławnego żeglarza tego nazwiska, wypłynęła z Toulonu d. 18. Maja.

Wiele Dzienników powtarza i wykłada twierdzenie Dziennika *Morning-Herald*, że w portach Angielskich w ciągu dni 14 będzie gotowych do wyjścia pod żagle 30 okrętów linijowych. (*G. W.*)

Niemcy.

W dniu 23. Maja zjechała do Drezna Jéj Król. Mość Następczyni Tronu Pruskiego, a dnia

24. Maja J. K. W. Następca Tronu Pruski, i wysiedli do przygotowanych dla siebie pokojów. Królewicowstwo Jchmość pojechali potém na przeciwko Xięcia Jana.

Podług wiadomości z Hanoweru, Minister Stanu i gabinetu Arnswaldt, z powodu słabości zdrowia, złożył swój urząd i został pensyjonowany. Następcą jego mianują Barona Strahlenheim, Prezydenta królewskiego Sądu apellacyinego w Celle, Kawalera wielkiego krzyża orderu Guelfów.

W Rottenburgu w Królestwie Wirtemberskiém wprowadzony został w d. 29. z. m. uroczyście Biskup dyjecezalny na stolicę swoję wraz z Kapitułą. (G. W.)

Prussy.

W. Xiężna Helena Rossyjska, jadąc na Warszawę z Petersburga, przybyła wraz z swoim orszakiem do Wrocławia w d. 25. Maja. Naczelnicy król. wojskowych i cywilnych władz prowincyi i miasta czekali dla przyjęcia onéj. Po niejakiéj chwili Jéj Ces. Mość udała się w dalszą podróż do Drezna.

Jenerał Major i Kommendant drugiéj brygady jazdy gwardyi, Hrabia Nostitz, któremu jak słychać, poruczone Poselstwo do Rossyjskiéj głównéj kwatery, wyjechał z Berlina do Wrocławia. (W d. 9. b. m. przejeżdżał tenże przez Lwów, udając się do Izmailu.) (*G. W.*)

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy.* —

Kurs listów zastawnych,
z d. 9. Czerwca 1828.

Za sto Złp. w listach zastawnych bez 3ch kuponów, białych.

Przedający żądają	Złp. 83	gr. 22 1/2	
Kupujący dają	— 83	— 15.	
Istotnie sprzedano po	83	— 22 1/2	(*K.W.*)

Rossyja.

Dziennik Odeski z d. 26. Maja (7. Czerwca) donosi:

— *Z Bolgradu d.* 21. *Maja* (1. *Czerwca*). —

Dnia wczorajszego Cesarz Jmć, otoczony swoim Sztabem jeneralnym, w towarzystwie Xięcia de Mortemart, Posła Francuzkiego, Jenerała Lejtnanta Doernberg, Posła Hanowerskiego, Majora Thun w służbie Króla Jmci Pruskiego, odprawił przegląd nad trzecim korpusem wojska na pięknéj równinie między miastem i obozem; dywizyje: 7ma, 8ma i 10ta piechoty z artyleryją tejże dywizyi i 3cia dywizyja huzarów ze swoją artyleryją konną, przeciągały przed Monarchą. Postawa i zdrowie, jakoteż stan żołnierzy, zyskały upodobanie Monarchy, którego obecność uradowała wojsko.

Wieczorem znajdował się Cesarz przy powrocie wojska do obozu; takowy położony wzdłuż jeziora Jalpoukh, na położystym wzgórku, stawił malowniczy widok; porządek i ochędostwo w témże panujące, zasługują na sprawiedliwe pochwały.

Dzisiaj rano Cesarz Jmć, odebrawszy najmocniéj zaspokajające wiadomości z posuniętych prac do oblężenia Braiłowa, dzięki gorliwości niezmordowanéj Jego C. M. W. Xięcia Michała, udał się z Szefem Sztabu Majorem jeneralnym Rudzewiczem na miejsce, gdzie czynią przygotowania do przeprawy na Dunaju. Prace te, chociaż spóźnione przez wylew téj rzéki, będą jednakże niebawem ukończone, pomimo trudności, jakich robotnicy doświadczać musieli przy wystawieniu wielkiéj tamy, która ciągnie się na kilka wiorst, i zrobiona jest na saméj głębiźnie Dunaju.

— *Z Petersburga.* —

Dnia 23. Kwietnia Cesarz Jmć raczył przesłać następujący reskrypt do tajnego Radcy i Senatora, Ministra sprawiedliwości, Xiążęcia Dołhorukiego: »W skutek postanowienia z roku 1826 względem układu praw, drugi wydział prywatnego Mojego Sekretaryjatu przedsięwziął i ukończył, w ciągu dwóch lat upłynionych, całkowity zbiór ustaw cywilnych. Praca ta posłuży za zasadę kodeksu; a im więcéj będzie dokładną i zupełną, tém kodeks doskonalszym być może. Uznałem przeto potrzebę rozkazać przejrzeć zbiór ten oddzielnemu komitetowi, dla tém mocniejszego przekonania się, iż połącza obiedwie pomienione zalety. Komitet, pod Waszém przewodnictwem, składać się będzie z dwóch Senatorów, Radców tajnych Bułgarskiego i Czeliszczewa, z pierwszego Prokuratora, z Dyrektora wydziału Ministerstwa sprawiedliwości, jednego prawnika, i Sekretarza, jakiego sami obierzecie. Każda księga przedstawioną będzie komitetowi przez osobę, która jedynie nad jéj redakcyją pracowała; a Sekretarz Stanu Bałuchiański, naczelnik drugiego wydziału, ma także zasiadać w komitecie, celem wyjaśnienia względnego związku między wszystkiemi księgami razem. Komitet nad każdą z osobna księgą zdanie swoje wynurzy, a z tych zdań szczególnych ułoży nad ogółem jedno wielkie zdanie, które przedstawi Mnie samemu.«

»Życzliwy Wam. (podp.) Mikołaj.« (M.W.)

Multany i Wołoszczyzna.

W dniu 25. Maja przybyli do Jass: Radca

Stanu Hr. Strogonow, syn byłego Rossyjskiego Posła przy W. Porcie, tudzież Radca Stanu Müller i Radca Nadworny Struve; wszyscy trzéj należą do wydziału spraw zagranicznych. Oczekują oni tu przybycia Dyrektora Kancelaryi tegoż wydziału, rzeczywistego Radcy Stanu Sturdza, z resztą osób do Kancelaryi należących; poczém pojadą razem do Bukarestu, dokąd uda się także Hr. Nesselrode, będący nateraz wraz z Radcą Stanu Antonim Fonton przy głównéj kwaterze, i założy tamże swoje bióro ministeryjalne. Mówią ciągle, że i Cesarz Mikołaj przybędzie do Bukarestu. (G. W.)

Turcyja.

— *Ze Stambułu d. 19. Maja.* —

W d. 12. t. m. odebrano tu Rossyjski manifest wojnę W. Porcie wypowiadający, wraz z listem c. Ross. Vicekanclerza Hr. Nesselrode do W. Wezyra. — Dnia następującego była wielka Rada u Muftego, na któréj znajdowali się wszyscy Ministrowie Porty i znamienitsi Ulemowie; postanowiono jednomyślnie, przemoc przemocą odeprzeć, i wszystkie siły zebrać na obronę Izlamizmu. — Pierwszy środek, którego się Porta w skutek Rossyjskiego oświadczenia wojny chwyciła, było zamknięcie czarnego morza. Do wszystkich prowincyj Państwa wysłano natychmiast Tartarów do Wielkorządzców i Ayanów z rozkazami, aby wszystkich ludzi zdolnych do broni zwołali. Hussein Pasza wyjechał do obozu pod Daud Pasza, z kąd, jak sądzą, przez Adryjanopol uda się do Szumli. — Przy odejściu tych wiadomości panowała w stolicy spokojność, i Porta do tego czasu nie wydała ani manifestu wojny, ani żadnéj odezwy. (*G. W.*)

Wiadomości z Grecyi.

Dziennik *Abeille Grecque* z d. 24. Kwietnia n. s. donosi z Nauplii z d. 19. wspomnionego miesiąca: »W d. 15. wsiadł Prezydent na Angielski slop wojenny Mosquito, przyjęty ze zwyczajnemi honorami. W d. 26. bardzo rano wysiadł na ląd w Kalamaki, z kąd udał się do cytadelli Korynthu (Akro Korynth), Waleczni Rumelioci, stojący tamże na załodze, oddali twierdzę batalijonowi wojsk regularnych, i tę zamianę przyjęli mieszkańcy i wojsko z wielką radością. Rumelijoci odprawiwszy musztrę, wyszli na inne przeznaczenie. — Prezydent jeszcze tego samego dnia zajął mieszkanie w ruinach miasta Koryntu. Bawił on tamże do południa dnia 17., dawał posłuchania, przyjmował prośby, i oglądał szczątki tego niegdy tak wspaniałego miasta. Tymczasem trzéj Xięża mieli zlecenie wynaleźć i opisać kobiety i dzieci, mieszkające blisko Koryntu w nędznych chatach. Było tych blisko przeszło trzysta osób. Ci nieszczęśliwi otrzymali po kilka porcyj chleba, i zostali natychmiast użyci do odrzucania gruzów z miejsca, gdzie niegdy była główna ulica. — Oficer, utrzymujący straż Policyi w mieście Koryncie, odebrał rozkaz, aby te roboty wciąż trwały, dla dania owym nieszczęśliwym po koleji zatrudnienia i tym sposobem onych wyżywienia. Prezydent przepędził noc we wsi Saint Georges, i w d. 18. przybył do Argos, gdzie aż do dzisiejszego bawił poranku. Podobnie i tu zwiedził wszystkie części miasta, które codziennie z gruzów swoich się wznosi, i przez swój przemysł i handel pocieszający wystawuje obraz. W Argos dał Prezydent kilku osobom posłuchanie, i przyjął wiele prośb. O godzinie 8 rano zjechał do miasta Nauplii.

Prezydent wyrokiem swoim z d. 14. Kwietnia przepisuje formę przysięgi, którą wszyscy w mieszczeni w służbie marynarki Greckiéj, poczynając wszy od majtka aż do Admirała, wykonać powinni. Dziennik *Abeille Grecque* udziela z tego wyroku tylko tych dwóch artykułów, które mieszczą w sobie formę przysięgi dla tych, którzy nie są Grekami.

Kommendanci nie będący Grekami i Kapitanowie wykonają przysięgę w słowach następujących:

»Przysięgam sprawie i wolności Greckiéj służyć wiernie, jéj flagi przeciwko nieprzyjaciołom z honorem bronić, i nie dopuścić, aby ta przez czynności hańbiące była splamiona. Przysięgam być posłusznym prawom Grecyi i rozkazom jéj Prezydenta i moich przełożonych.«

Oficerowie i majtki nie będący Grekami, wykonają przysięgę następującą:

»Przysięgam sprawie i wolności Grecyi służyć wiernie, i flagi jéj przeciwko nieprzyjaciołom bronić. Obowiązuję się być posłusznym prawom Grecyi, rozkazom jéj rządu i tych naczelników, którym będę poddany.« (D. A.)

JP. Karol Lipiński będzie miał zaszczyt dać koncert w tutejszym miejskim teatrze we Czwartek d. 19. Czerwca r. b. Bliższą o tém wiadomość afisze oznajmią.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra Pillera.